

**Tydzień I      Bóg****Medytacja 3 (Rdz 1,27 – 2,1) Temat: Stworzenie człowieka**

1. Stanięcie w obecności Bożej.
2. Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

**Obraz do modlitwy:** Popatrz, jak Bóg zaplanował wszechświat, by mógł zaistnieć człowiek. Wyobraź sobie Boga, który stwarza człowieka. Dbą o każdy szczegół. Jest bardzo zatroskany, by Jego dzieło było bardzo dobre. Tym człowiekiem jesteś Ty. Zobacz siebie – jedyny, niepowtarzalny egzemplarz, który stworzył Bóg pośród innych twarzy, charakterów.

**Prośba o owoc modlitwy:** Prośmy o zobaczenie, jakim jestem obrazem Boga.

**1. „...stworzył Bóg człowieka na swój obraz...”**

Bóg stworzył człowieka w szóstym dniu dzieła stworzenia. W tym samym dniu powołał do istnienia zwierzęta. Z jednej strony jest w nas coś ze świata zwierząt (mamy ograniczenia), z drugiej zaś strony jest w nas boskość (stworzeni na obraz Boży). Bóg podzielił się z nami swoją głębią, wiedzą, troską. Kształtuje nasze człowieczeństwo, naszą osobowość. On pragnie nas kochać i być przez nas kochany. Ja, jako istota wolna, mogę kochać, realizować Boże cele lub pójść w dół (jak zwierzę – kierować się nawykiem, odruchem). Jeśli chcę rozwijać siebie jako osobę, wzór jest w górze, w Bogu. Jest to wybór i zadanie dla nas. Każdy grzech niszczy nasze podobieństwo do Boga. Podobieństwo jest zadaniem, które pozostaje dla nas. Na ile to zadanie rozwijam? Bóg nie tylko nas stworzył, ale stwarza – bo jest Bogiem żywym. Jak mnie Bóg stwarzał? Popatrz na swoją historię życia.

**2. „...stworzył mężczyznę i niewiastę...”**

Człowiek stworzony jest do relacji z innymi ludźmi. Jestem więc stworzony dla kogoś. Pierwszą Osobą, dla której żyję, jest Bóg. On jest pierwszy. Ja potrzebuję Boga i potrzebuję drugiego człowieka dla mojego wzrastania. Jak jest z moim szacunkiem wobec drugiego człowieka, który może być wielki i mały? Jak, na ile szanuję tego człowieka, który przy mnie stoi? Jego duszę, ciało, inność? Cały jego świat, uczucia, dążenia? A może drugi człowiek jest na moich usługach, na usługach mojego egoizmu, mojego pożądania? Brak szacunku może być przejawem postawy zaborczej, która nie godzi się z postawą wielkości człowieka.

**3. „...abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną...”**

Świat należy do człowieka. Bóg dał człowiekowi władzę nad działaniem jego rąk. On kładzie na nasze barki odpowiedzialność za ten świat. Obdarza człowieka w ten sposób wielkim zaufaniem. Bóg bardzo wierzy człowiekowi.

Czy czuję się odpowiedzialna/ny za Ziemię, na której żyję? Jak to realizuję?

**Rozmowa końcowa:** Porozmawiaj z Bogiem Stwórcą, Bogiem Miłości. Spójrz na siebie. Jak hojnie Bóg Cię obdarował? Wyraź Mu swoją wdzięczność. Możesz posłużyć się Psalmem 8.

*Ojciec nasz...*

**Pamiętaj o spisaniu poruszeń, refleksji...**